

"Jeśli mnie nie znasz, to cóż...." – Urszula

Jeśli mnie nie znasz to cóż
Pewnie nigdy nigdy mnie nie poznasz już

Tyle dni i różnych chwil,
Przeszliśmy we dwoje, spróbuj zaufać mi
Ja znam już te różnice, między dobrem a złem
I dalej chcę być z Tobą, bo dobrze rozumiem Cię

Więc przestań robić sceny, gdy wróciłam później jeden raz
Uwierz mi, to dziecinne,
Przecież mnie choć trochę znasz

Jeśli mnie nie znasz to cóż
Pewnie nigdy nigdy mnie nie poznasz już
Jeśli mnie nie znasz to cóż
Pewnie nigdy nigdy mnie nie poznasz już

Jak w każdym, są w nas wady też
Ty swoje masz, pozwól mi moje mieć
Zaufaj mi, jak ja ufam Ci
Tak długo jesteśmy razem, że łatwo powinno to przyjść

Więc lepiej się zastanów, albo to jest już koniec nasz
Bo miłość umiera gdy, przestajemy siebie znać

Jeśli mnie nie znasz to cóż
Pewnie nigdy nigdy mnie nie poznasz już
Jeśli mnie nie znasz to cóż
Pewnie nigdy nigdy mnie nie poznasz już

Jeśli mnie nie znasz to cóż
Pewnie nigdy nigdy mnie nie poznasz już
Jeśli mnie nie znasz to cóż
Pewnie nigdy nigdy mnie nie poznasz już





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych